



Sygn. akt II KK 89/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 stycznia 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Michał Laskowski (przewodniczący)

SSN Jerzy Grubba (sprawozdawca)

SSA del. do SN Mariusz Młockowski

Protokolant Anna Janczak

przy udziale prokuratora Prokuratury Generalnej Lucjana Nowakowskiego,
w sprawie **P. K.** o odszkodowanie
po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie
w dniu 31 stycznia 2013 r.,
kasacji, wniesionej przez pełnomocnika wnioskodawcy
od wyroku Sądu Apelacyjnego
z dnia 28 grudnia 2011 r.,
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w W.
z dnia 7 września 2011 r.,

- 1) uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu,**
- 2) zarządza zwrot opłaty od kasacji,**
- 3) kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego obciąża Skarb Państwa.**

UZASADNIENIE

W dniu 4 maja 2011r. pełnomocnik P. K. wniósł o zasądzenie od Skarbu Państwa na rzecz wnioskodawcy odszkodowania w kwocie 40.000 zł oraz zadośćuczynienia w kwocie 16.000zł. za niewątpliwie niesłuszne tymczasowe aresztowanie, które miało miejsce w dniach od 28 listopada 2007r. do 28 marca 2008r.

W kolejnych pismach wnioskodawca modyfikował wysokość kwoty odszkodowania, o które się ubiega, by ostatecznie określić je na 43.507 zł.

Sąd Okręgowy w W. wyrokiem z dnia 7 września 2011r. zasądził od Skarbu Państwa na rzecz wnioskodawcy kwotę 16.000 zł tytułem zadośćuczynienia, zaś wniosek w części dotyczącej odszkodowania oddalił.

Wyrok ten zaskarżył apelacją pełnomocnik wnioskodawcy i podniósł w niej zarzuty:

1 – obrazy przepisów postępowania, a to:

- art. 4 w zw. z art. 410 k.p.k. poprzez selektywne przyjęcie za podstawę wyroku wyłącznie okoliczności przemawiających za oddaleniem wniosku,
- art. 410 k.p.k. w zw. z art. 424§1 k.p.k. poprzez nie dokonanie w uzasadnieniu wyroku oceny wszystkich dowodów zebranych w sprawie,
- art. 92 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. poprzez oparcie podstaw wyroku na niepełnym materiale dowodowym,
- art. 7 k.p.k. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów,
- art. 322 k.p.c. w zw. z art. 558 k.p.k. poprzez jego nie zastosowanie pomimo podstaw ku temu;

2 – błędu w ustaleniach faktycznych.

Wskazując na powyższe, skarżący wniósł o uchylenie zakażonego wyroku w części oddalającej wniosek o zasądzenie odszkodowania i zasądzenie go w żądanej kwocie.

Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 28 grudnia 2011r. utrzymał w mocy zaskarżone orzeczenie uznając apelację za oczywiście bezzasadną.

Kasację od tego wyroku wywiódł pełnomocnik wnioskodawcy i podniósł w niej następujące zarzuty rażącego naruszenia prawa procesowego:

- art. 433 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. i w zw. z art. 410 k.p.k. poprzez błędną wykładnię w ramach kontroli instancyjnej, co doprowadziło do

uznania przez sąd drugiej instancji, że wykazany w postępowaniu majątek wnioskodawcy w postaci znajdujących się na rachunku jego firmy środków pieniężnych, a także samochodu firmowego, w sytuacji prowadzenia przez niego na własny rachunek i we własnym imieniu działalności gospodarczej jako osoba fizyczna, nie stanowi majątku, na zgromadzeniu którego można oprzeć roszczenie odszkodowawcze,

- art. 457§3 k.p.k. poprzez braki w uzasadnieniu wyroku w tym nie wyjaśnienie dlaczego sąd uznał zarzuty apelacji za niezasadne,
- art. 433 k.p.k. w zw. z art. 457§3 k.p.k. poprzez pozorne, a nie rzeczywiste, rozważenie wniosków i zarzutów apelacji,
- art. 438 pkt 2 i 3 k.p.k. poprzez utrzymanie wyroku w mocy pomimo podstaw do jego uchylenia.

Wskazując na powyższe, obrona wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania w postępowaniu apelacyjnym.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Jako zasadny ocenić należy przede wszystkim pierwszy z podniesionych w kasacji zarzutów.

Sąd I – instancji oparły swoje ustalenie o braku podstaw do zasądzenia na rzecz wnioskodawcy odszkodowania, na przyjęciu, że P. K. nie osiągał dochodów miesięcznych, które pozwalały mu przeznaczyć je na gromadzenie oszczędności lub cokolwiek innego niż bieżącą konsumpcję. Polemizując z tym stanowiskiem pełnomocnik wnioskodawcy wskazał w uzasadnieniu apelacji na oszczędności w kwocie 20.000 zł, które posiadał wnioskodawca oraz samochód służbowy, będący jego własnością. Sąd Odwoławczy rozstrzygając sprawę, podzielił stanowisko zaprezentowane przez Sąd Okręgowy, podając w uzasadnieniu swego wyroku, że wymienione wyżej składniki majątkowe „były mieniem firmy prowadzonej przez P. K., a nie jego osobistym” (k. 3-4 uzasadnienia wyroku SA). Stanowisko takie ocenić należy jako oczywiście błędne i poczynione z naruszeniem art. 7 k.p.k. Bezsporne w niniejszej sprawie jest to, że wnioskodawca prowadził przed dniem aresztowania i po zwolnieniu go z aresztu, jednoosobową działalność gospodarczą podlegającą rejestracji w ewidencji takiej działalności (k. 22-24). Wykonywał on ją zatem w oparciu o przepisy ustawy z dnia 2 lipca 2004r. o swobodzie działalności gospodarczej (Dz.

U. Nr 173, poz. 1808). Zgodnie z dyspozycją art. 4 tej ustawy, przedsiębiorca działający na tej podstawie prawnej „wykonuje we własnym imieniu działalność gospodarczą”. Co do zasady oznacza to, że osoba taka, za zobowiązania prowadzonego przedsiębiorstwa odpowiada majątkiem własnym, a zyski są jego osobistym dochodem.

Tak więc nie sposób przyjąć, że środki finansowe pozostające na koncie firmy prowadzonej przez wnioskodawcę są dochodem firmy, a nie jego własnym. Nie są zatem, jak przyjął Sąd Apelacyjny „majątkiem zupełnie odrębnym od majątku wnioskodawcy”. Te same uwagi dotyczą samochodu służbowego, którym dysponował wnioskodawca.

Warto też zwrócić uwagę na dokumenty znajdujące się na k. 16 – 21 akt, z których wynika, że w okresie bezpośrednio poprzedzającym tymczasowe aresztowanie wnioskodawca odbywał kurs pilotażu, z którym niewątpliwie również wiązały się wydatki.

Wszystkie te okoliczności, zarówno wynikające z błędnej interpretacji statusu majątkowego firmy prowadzonej przez wnioskodawcę, jak i niedostrzeżenia tego, że jego wydatki przekraczały zakres konsumpcji w granicach elementarnego utrzymania, pozwalają na stwierdzenie, iż całkowity dochód miesięczny osiągany przez P. K. nie został ustalony przez Sądy w sposób prawidłowy. Taką zaś konkluzję należy wiązać ze skutkiem w postaci prawa do zasądzenia odszkodowania lub braku ku temu podstaw.

W tej sytuacji, pierwszy z podniesionych w kasacji zarzutów należy uznać za zasadny w tym stopniu, że uwzględnienie go skutkowało musiało uwzględnieniem wniosku skarżącego i uchyleniem zaskarżonego wyroku oraz przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym. Bezprzedmiotowe zaś stało się ustosunkowywanie do pozostałych zarzutów.

W ponowionym postępowaniu, konieczne będzie ponowne rozpoznanie postawionych w apelacji zarzutów. W szczególności zaś przeanalizowania będzie wymagała ocena wysokości miesięcznych dochodów utraconych przez wnioskodawcę w następstwie aresztowania, a w konsekwencji, istnienia podstaw lub ich braku, do ubiegania się o zasądzenie odszkodowania.

Kierując się przedstawionymi względami Sąd Najwyższy orzekł jak na wstępie.

